

Sygn. akt I ACa 586/06

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 września 2006 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maryla Domel-Jasińska (spr.)
Sędziowie:	SA Roman Kowalkowski SA Maria Sokołowska
Protokolant:	ref. stażysta Anna Woźnicka

po rozpoznaniu w dniu 20 września 2006 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko Skarbowi Państwa - Zakładowi Karnemu w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 3 stycznia 2006 r. sygn. akt I C 326/05

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I (pierwszym) w ten sposób, że

zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) a w pozostałym zakresie powództwo oddala,

2. w pozostałej części apelację oddala,

3. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód A. B. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego Skarbu Państwa - Zakładu Karnego w (...) kwoty 157 000 zł tytułem naruszenia dóbr osobistych. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w dniu (...)r. rozpoczął odbywanie kary pozbawienia wolności w pozwanym zakładzie karnym deklarując, iż jest osobą niepalącą papierosów. Mimo tej deklaracji został osadzony w celi trzynastoosobowej, w której od ośmiu do dziesięciu osób pali papierosy, w tym także po zamknięciu celi na noc. O fakcie tym powód wielokrotnie informował administrację pozwanego jednak jego próby o utworzenie celi dla niepalących nie zostały uwzględnione. Tym samym zdrowie powoda jest naruszone.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa wywodząc, że przestrzega przepisy ustawy z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (Dz.U. z 1996 r, nr 10, poz. 55 z późn. zm.) oraz przepisy Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 listopada 1996 r. w sprawie określenia zasad dopuszczalności używania wyrobów tytoniowych w obiektach zamkniętych podległych Ministrowi Sprawiedliwości (Dz.U. nr 140, poz. 658 z późn. zm.). W pozwanym zakładzie karnym, zgodnie z § 3 wskazanego rozporządzenia palenie tytoniu jest dozwolone wyłącznie poza celami mieszkalnymi, w czasie i w miejscach wyznaczonych przez dyrektora placówki. Pozwany przyznał, że powód deklarował się jako niepalący lecz nie zgłaszał żadnych uwag co do osadzenia go w celi mieszkalnej. Gdyby powód w trakcie pobytu u pozwanego wskazał osoby palące w celi mieszkalnej, byłyby wobec tych osób zastosowane środki dyscyplinarne.

Sąd Okręgowy w Gdańsku wyrokiem z dnia 3 stycznia 2006r. oddalił powództwo i odstąpił od obciążania powoda kosztami postępowania.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych i wnioskach.

Pozwany jest zakładem karnym typu półotwartego, a zatem stosownie do zapisu § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 listopada 1996 r. w sprawie określenia zasad dopuszczalności używania wyrobów tytoniowych w obiektach zamkniętych podległych Ministrowi Sprawiedliwości używanie w tego typu zakładzie wyrobów tytoniowych jest dopuszczalne tylko poza celami mieszkalnymi, w miejscu i czasie wyznaczonym przez dyrektora zakładu. Dyrektor Zakładu Karnego w (...) § 11 zarządzenia nr (...) z dnia 30 września 2003 r. ustalił dopuszczalność palenia tytoniu w oznakowanych miejscach, tj . na korytarzach oddziałów mieszkalnych (w pobliżu krat wentylacyjnych), na placach spacerowych nr 1 i 3 oraz podczas wykonywania pracy w miejscach wyznaczonych. W pozwanym zakładzie nie ma cel przeznaczonych wyłącznie dla osób niepalących.

Powód po osadzeniu go w pozwanym zakładzie karnym złożył oświadczenie, że jest osobą niepalącą. Deklaracja ta jest zgodna z rzeczywistością i została potwierdzona przez większość przesłuchanych w sprawie świadków.

Powód został zakwaterowany w trzynastoosobowej celi, w której paliło od 8 do 10 osób, w tym również po zamknięciu celi, tj . od godz. 18.30 do godz. 7.30. Powód zgłaszał funkcjonariuszom pozwanego, iż wdychanie dymu tytoniowego stanowi dla niego istotna dolegliwość.

Nie zgłaszał na piśmie faktu naruszenia zakazu palenia w celach przez innych osadzonych, ze wskazaniem osób palących gdyż nie chciał pogarszać swoich relacji z tymi osobami. Osoby, które zostały przyłapane na paleniu tytoniu były bowiem karane dyscyplinarnie,

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd ten uznał, iż § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 26 listopada 1996 r. zawiera ułomną regulację przez to, że nie uwzględnia specyfiki nałogu palenia papierosów. Nałogowi palacze ignorują bowiem zakazy palenia w określonym miejscu, zaś postępowanie dowodowe, przeprowadzone w niniejszej sprawie, wykazało, że w celi, w której został osadzony powód, również zakaz palenia był permanentnie łamany.

Za taką jednak sytuację, według Sądu Okręgowego, nie odpowiada pozwany, gdyż jest ona rezultatem nie przystającego do realiów przepisu prawa.

Nadto Sąd I instancji wskazał, iż przy rozmieszczaniu osadzonych w celach mieszkalnych powinno się uwzględniać szereg istotnych kryteriów, wynikających z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. nr 152, poz. 1493) oraz zarządzenia nr 2/04 Dyrektora Generalnego Służby Więziennej z dnia 24 lutego 2004 r., wśród których brak jest kryterium używania lub nieużywania wyrobów tytoniowych.

Wobec ustalenia, że pozwany nie naruszył przepisów określonych wyżej aktów prawnych Sąd Okręgowy uznał, że nie zostały naruszone dobra osobiste powoda, zaś powództwo podlegało oddaleniu.

Powód w apelacji domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w kierunku uwzględnienia powództwa. Skarżący wywodził, że fakty nagminnego naruszania zakazu palenia w celach mieszkalnych przez osadzonych palących papierosy są doskonale znane funkcjonariuszom pozwanego, których doraźne działania w postaci nakładania kar dyscyplinarnych na te osoby nie skutkują wyeliminowaniem zjawiska palenia w godz. od 18.30 do 7.30, co naraża zdrowie powoda na uszczerbek.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji powoda wskazując, iż nie ma on możliwości prawnych wydzielenia cel dla osadzonych nie używających wyrobów tytoniowych.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda zasługiwała na częściowe uwzględnienie.

Przeprowadzone przez Sąd Okręgowy postępowanie dowodowe wykazało ponad wszelką wątpliwość, że powód jest osobą niepalącą i że w celi, w której został osadzony w pozwanym zakładzie karnym, paliło około 8-10 osób, w tym także w czasie, gdy cela była zamknięta.

Nie ulegało zatem wątpliwości, że powód był narażony na szkodliwe oddziaływanie dymu tytoniowego. Szkodliwość palenia tytoniu, w tym także biernego, jest powszechnie znana/i nie wymaga dowodu.

Zakaz palenia tytoniu w celach mieszkalnych w zakładach karnych typu półotwartego jest zatem uzasadniony dbałością o zdrowie osadzonych i winien być egzekwowany. Z zeznań świadków przesłuchanych w rozpoznawanej sprawie wynikało jednak, że zakaz ten jest permanentnie przez osadzonych łamany, zwłaszcza od godz. 18.30 do godz. 7.30, a zatem w czasie przeznaczonym na odpoczynek i sen.

Nie trudno zatem wyobrazić sobie jak czuje się człowiek niepalący w zamkniętym pomieszczeniu, w którym pali około dziesięciu osób. Okoliczność narażania na szwank zdrowia powoda jest w takiej sytuacji oczywista.

Stronie pozwanej można zarzucić, wbrew ocenie Sądu I instancji, że nie dokonuje skutecznych działań nadzorczych w celu eliminowania zakazu palenia tytoniu w celach mieszkalnych, ograniczając się do incydentalnych kontroli i reakcji na ewentualne skargi osadzonych.

Tego rodzaju brak działań powoduje, iż istniejący zakaz palenia w celach pozostaje bardzo często iluzoryczny. Nie sposób zgodzić się z poglądem pozwanego, iż § 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości uniemożliwia utworzenie cel dla osób niepalących.

Pozwany bowiem, jako zakład półotwarty, winien egzekwować zakaz palenia tytoniu we wszystkich celach mieszkalnych i nie powinien tworzyć cel dla palaczy, w których można byłoby palić.

Ma jednak pozwany, według Sądu Apelacyjnego, możliwość zakwaterowania osób niepalących w odrębnej celi, bądź celach, przy uwzględnieniu okoliczności, że zakaz palenia jest przez nałogowych palaczy z premedytacją łamany a działania funkcjonariuszy pozwanego nie są w stanie wyeliminować palenia przez osadzonych, zwłaszcza w godzinach zamknięcia cel mieszkalnych.

Inaczej rzecz ujmując, zakaz palenia jako taki obowiązywałby w dalszym ciągu we wszystkich celach mieszkalnych zakładu, także w zamieszkałych przez palaczy, natomiast osoby niepalące, byłyby umieszczone w oddzielnych celach, w których również obowiązuje zakaz palenia. W takiej sytuacji osoby niepalące nie byłyby narażone na tzw. bierne palenie.

Takie działanie organizacyjne pozwanego w zakresie rozmieszczenia osadzonych, jest w zakładzie półotwartym możliwe do przeprowadzenia.

Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że nie można ignorować problemu narażania zdrowia osób osadzonych w zakładach karnych, które nie palą papierosów, w związku z zakwaterowaniem ich w celach z osobami palącymi, zwłaszcza gdy tych ostatnich jest zdecydowanie większość.

W związku z powyższym zachodziły podstawy do zastosowania w sprawie art. 448 kc, który stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Powództwo co do zasady zasługiwało w całości na uwzględnienie, zaś co do wysokości tylko częściowo. Kwota należnego zadośćuczynienia, w sytuacji gdy powód nie wykazał aby doznał wymiernego uszczerbku na zdrowiu, wynikającego z okoliczności zamieszkiwania w jednej celi z osobami palącymi papierosy, nie może być tak wygórowana, jak kwota określona w pozwie.

Sąd Apelacyjny uznał, iż adekwatną kwotą

zadośćuczynienia dla powoda, który twierdził przed Sądem I instancji, że bardziej zależy mu na tym, aby administracja pozwanego zauważyła jego problem, aniżeli na kwocie pieniężnego zadośćuczynienia, będzie kwota 2000 zł.

W związku z powyższym należało na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienić zaskarżony wyrok w punkcie 1 przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 2000 zł i oddalenie powództwa w pozostałej części.

W pozostałym zakresie apelacja, jako niezasadna, podlegała oddaleniu na mocy art. 385 kpc.

Na podstawie art. 102 kpc Sąd Apelacyjny odstąpił od obciążenia powoda kosztami postępowania apelacyjnego.